

ODSTRZAŁ. PUNKT ZAPALNY

Podstawowym uprawnieniem myśliwego jest prawo do wykonywania polowania. Obowiązujące przepisy przewidują dwie formy jego wykonywania. Pierwszą z nich jest polowanie zbiorowe. Drugą, znacznie częściej wykorzystywaną, jest polowanie indywidualne.

W tym przypadku wymagane jest posiadanie upoważnienia do wykonywania polowania indywidualnego, które w naszym środowisku powszechnie określa się mianem odstrzału. Wydawanie tegoż odstrzału jest po wielokroć sprawą problematyczną, która zatruwa stosunki w kołach łowieckich. Niniejszy artykuł stanowi próbę uświadomienia, przede wszystkim członkom zarządów kół, czym w istocie jest odstrzał i dlaczego mają obowiązek wydawać go myśliwym.

Zasady wydawania odstrzału

Przepis art. 42 ust. 8 Prawa łowieckiego nie budzi wątpliwości: do wykonywania polowania indywidualnego jest wymagane posiadanie przy sobie, poza legitymacją PZŁ i pozwolenia na broń, pisemnego upoważnienia wydanego przez dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego. Z tego przepisu wynika kilka istotnych zasad wydawania odstrzału. Po pierwsze, winien mieć on formę pisemną. Oznacza to, że dokument musi być podpisany przez osobę upoważnioną do wystawienia takiego dokumentu. Po drugie, myśliwy wykonujący polowanie jest zobowiązany posiadać przy sobie oryginał odstrzału. Niewystarczające jest zatem posiadanie kopii (np. w formie wydruku bądź kserokopii), względnie zdjęcia

w telefonie komórkowym bądź skanu w pliku komputerowym. W tym zakresie przepis nie nadążył za zmieniającym się dynamicznie światem – od lat koła łowieckie stosują elektroniczne książki polowań oraz odstrzały wystawiane przez system KŁ. Jednak w zakresie odstrzału nadal konieczne jest stosowanie formy tradycyjnej.

1. Pieczęć dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego		Upoważnienie do wykonywania polowania indywidualnego Druk książkowego zarachowania nr _____	
2. Dane dotyczące myśliwego:			
2.1 Imię i nazwisko: _____			
2.2 Adres: _____			
3. Miejsce wykonywania polowania:			
3.1 Numer obwodu łowieckiego: _____			
3.2 Nadleśnictwo: _____			
3.3 Województwo: _____			
4. Upoważnienie do odstrzału/polowania z psakiem łowieczym na następującą zwierzynę:			
4.1 Całkowitą sztukę (kiedy sztukę zwierzyny gniłej walczą) (4.2 Numer sztuki, którym została oznaczona łuska lub wypis w odrębnej pozycji) oraz opis zwierzyny (zgodnie z adnotacją o przeznaczeniu jej na użytek własny terminologią rocznego planu łowieckiego):			
1) _____	1) _____	1) _____	1) _____
2) _____	2) _____	2) _____	2) _____
3) _____	3) _____	3) _____	3) _____
4) _____	4) _____	4) _____	4) _____
5) _____	5) _____	5) _____	5) _____
6) _____	6) _____	6) _____	6) _____
7) _____	7) _____	7) _____	7) _____
8) _____	8) _____	8) _____	8) _____
9) _____	9) _____	9) _____	9) _____
10) _____	10) _____	10) _____	10) _____
11) _____	11) _____	11) _____	11) _____
12) _____	12) _____	12) _____	12) _____
13) _____	13) _____	13) _____	13) _____
14) _____	14) _____	14) _____	14) _____
15) _____	15) _____	15) _____	15) _____
5. Data wydania upoważnienia: _____			
6. Upoważnienie jest ważne do dnia: _____		6. Upoważnienie przetrwała się do dnia: _____	
za zarządcę lub dzierżawcę obwodu łowieckiego (czytelny podpis lub podpisy)		za zarządcę lub dzierżawcę obwodu łowieckiego (czytelny podpis lub podpisy)	
* Niepotrzebne skreślić.			

Kto może wystawić odstrzał?

Większość myśliwych odpowie na to pytanie jednoznacznie – łowczy. Tymczasem wcale tak być nie musi. Odstrzał wystawia dzierżawca obwodu, czyli koło łowieckie. To, kto w imieniu koła sporządza dokument i, co najważniejsze, podpisuje go, wynika z uchwały walnego zgromadzenia koła (§ 36 pkt 11 statutu PZŁ). W razie gdyby uchwała walnego zgromadzenia nie zawierała upoważnienia konkretnego członka koła (wskazanego z imienia i nazwiska bądź funkcji), wówczas odstrzał musi być podpisany przez dwóch członków

zarządu, co wynika z § 49 ust. 1 statutu PZŁ. Wskazać przy tym trzeba na to, że podpisywanie ostrzału to nie pełnomocnictwo, a zatem zapis § 49 ust. 2 statutu PZŁ zastosowania tu nie znajdzie. Poprawność złożenia podpisów pod odstrzałem ma swoją wagę. Odstrzał podpisany niezgodnie z uchwałą walnego zgromadzenia bądź § 49 ust.

1 statutu PZŁ jest nieważny ze wszystkimi tego konsekwencjami! W razie wypadku na polowaniu indywidualnym policja w pierwszej kolejności sprawdzi poprawność wystawienia odstrzału. Polowanie z nieważnym odstrzałem jest w istocie polowaniem bez odstrzału! I o ile zaproszony gość pewnie się jeszcze wybroni z zarzutu nielegalnego polowania (wszak nie ma obowiązku znać regulacji wewnętrznych koła w zakresie wystawiania upoważnień do wykonywania polowania), to już członek koła tak łatwo się nie wywinie, gdyż obowiązany jest stosować się do uchwał organów koła, a zatem jest obowiązany je znać (§ 29 pkt 1 statutu PZŁ). Tak więc zalecić trzeba zarządom kół, by dopilnowały tego, żeby upoważnienie do wydawania odstrzałów zostało ustalone w drodze uchwały walnego zgromadzenia. W razie braku regulacji upoważnienie musi zawierać każdorazowo podpisy dwóch członków zarządu. I wcale nie musi być to podpis łowczego i prezesa, jak to jest praktykowane. Wystarczające i prawnie skuteczne będą odstrzały podpisane przez skarbnika i sekretarza.

Przedłużanie odstrzału

Zasady stosowane do podpisywania odstrzałów mają pełne zastosowanie

do ich przedłużania w trybie § 22 ust. 3 Regulaminu polowań. Uchwała walnego zgromadzenia określająca zasady wystawiania odstrzałów może natomiast określać, że do jego wystawienia uprawniony jest np. łowczy (jako jedyny członek zarządu), ale przedłużyć odstrzał może każdy członek zarządu bądź niektórzy z nich.

Nadużycia i patologie wystawiających odstrzały

W tym miejscu należy odnieść się do absolutnie niedopuszczalnej praktyki reglamentowania odstrzałów przez zarządy kół. Za wręcz skandaliczną i urągającą Prawu łowieckiemu i statutowi PZŁ należy uznać praktykę, w której wydawanie odstrzału traktuje się jako instrument nacisku na niewygodnych zarządowi myśliwych. Takie działania kwalifikują się pod delikt dyscyplinarny. Upoważnienie do wykonywania polowania przysługuje z mocy prawa każdemu członkowi koła i na każdy gatunek zwierzyny występującej w danym obwodzie. Wynika to z § 6 ust. 2 pkt 3 statutu PZŁ, zgodnie z którym członek zrzeszenia ma prawo do wykonywania polowania indywidualnie. Każdy członek koła może zatem żądać od koła łowieckiego wydania mu odstrzału i objęcia nim wszystkich gatunków zwierzyny. Jedynym ograniczeniem są tu uprawnienia myśliwego. Jest oczywiste, że myśliwy posiadający tylko uprawnienia podstawowe nie może żądać wydania mu upoważnienia do odstrzału samców zwierzyny płowej. Uchwała walnego zgromadzenia nie może wprowadzać także żadnego rozróżnienia co do ilości zwierzyny. Dotykamy tu delikatnej kwestii, ale patrząc na zagadnienie *stricte* formalnie, należy uznać, że odstrzał dla danego myśliwego może obejmować wszystkie gatunki i w pełnej ilości przewidzianej planem łowieckim. Oczywiście, to jedynie teoretyczna możliwość, ale wynika z niej istotny aspekt praktyczny. Otóż myśliwy, który wykorzystał odstrzał w zakresie danego gatunku i płci zwierzyny, może domagać się uzupełnienia odstrzału, a koło jest obowiązane temu żądaniu zadośćuczynić. Nie ma podstaw do określania przez zarząd

kół limitu odstrzału dla poszczególnych myśliwych. Jedynym ograniczeniem jest wykonanie planu łowieckiego, co wynika z § 22 ust. 5 Regulaminu polowań.

Wydawanie odstrzałów może być natomiast uzależnione od spełnienia przez myśliwego określonych warunków, przy czym muszą to być warunki wspólne dla wszystkich członków koła. Wśród tych najoczywistszych można wymienić: uregulowanie składek i innych opłat, wykonanie prac gospodarczych, przystąpienie do broni. Ważne, by te warunki wynikały z uchwały walnego zgromadzenia. Zarząd koła nie jest uprawniony do ustalania warunków wydawania odstrzałów. Jeżeli zatem walne zgromadzenie warunków nie określi, to będzie znaczyć, że warunków tych nie zastrzeżono. A zatem odstrzał musi być wydany bezwarunkowo. Kontrowersyjne jest ustalanie w zasadach wydawania odstrzałów reguły, w myśl której wydanie odstrzału np. na byka jelenia jest uzależnione od pozyskania łani w sezonie poprzednim. Bazując na tym przykładzie, stwierdzam, że ocena dopuszczalności takiego warunku musi być odniesiona do realiów danego łowiska. Jeżeli roczny plan łowiecki przewiduje taką ilość łań, że każdy myśliwy będzie miał zapewnioną okazję pozyskania co najmniej jednej łani, wówczas warunek taki byłby dopuszczalny. Jeżeli jednak w planie rocznym przewidziano do odstrzału np. trzy łanie, zaś polujących myśliwych jest kilkunastu, to wówczas taki warunek naruszałby prawo do wykonywania polowania indywidualnego. Generalnie rzecz ujmując – przy określaniu warunku wydania odstrzału na zwierzynę trofealną od poprzedniego pozyskania innej zwierzyny należy zachować dużą ostrożność, tak by nie narazić się na zarzut sprzeczności uchwały ze statutem PZŁ i jej uchylenia w trybie nadzoru przez właściwy zarząd okręgowy. Warunkiem dopuszczalności takiego ukształtowania warunków wydawania odstrzału będzie każdorazowo zapewnienie realnej możliwości spełnienia warunku przez członków koła.

Statut PZŁ nie przewiduje możliwości „odebrania” odstrzału! Taka praktyka jest, po pierwsze, naganna, zaś po dru-

gie, pozbawiona jakichkolwiek podstaw prawnych! Co więcej, zarząd koła podejmując decyzje o „odebraniu” odstrzału, sam naraża się na odpowiedzialność dyscyplinarną! Czym innym jest wymierzenie sankcji porządkowej zawieszenia w prawach do wykonywania polowania na okres do roku (§ 104 ust. 2 pkt 2 statutu PZŁ), co następuje w ramach sformalizowanej procedury, a czym innym bezprawne działanie członków zarządu i „odebranie” odstrzału. Można rzecz ująć inaczej – wydany odstrzał pozostaje w wyłącznej dyspozycji myśliwego i nikt, prócz uprawnionych służb (policja, straż łowiecka), nie ma prawa żądania okazania odstrzału. Przekonuje o tym zapis § 22 ust. 5 Regulaminu polowań, zgodnie z którym myśliwy jest obowiązany zwrócić odstrzał po jego wykorzystaniu lub utracie przezeń terminu ważności, lub przedłożyć odstrzał na żądanie upoważnionego przedstawiciela dzierżawcy w celu dokonania korekty (wykreślenia zwierzyny do odstrzału) w przypadku zrealizowania planu pozyskania danego gatunku zwierzyny.

Zarząd Główny PZŁ w swoich stanowiskach prawnych w indywidualnych sprawach myśliwych po wielokroć wskazuje na wadliwe postępowania zarządów kół ograniczających prawo myśliwych do polowania poprzez wprowadzanie reglamentacji odstrzałów. Tyczy się to także odstrzałów sanitarnych dzików. Z kolei zarządy okręgowe PZŁ zostały zobligowane do przyłożenia szczególnej wagi do analizy w trybie nadzoru uchwał kół łowieckich w przedmiocie określenia zasad wydawania odstrzałów. Pozostaje wyrazić nadzieję, że te działania ukrócą niewłaściwe postępowania tych kół łowieckich, w których prawo myśliwego do polowania jest ograniczane.

Darz Bór!

mec. Krzysztof S. Grochalski
Autor jest radcą prawnym
oraz biegłym sądowym
z zakresu gospodarki
łowieckiej, szacowania szkód
łowieckich i wykonywania
polowań. Pełni funkcję sekretarza koła
łowieckiego oraz członka Zespołu Nadzorczo-
Kontrolnego Okręgowego Zjazdu Delegatów
PZŁ w Katowicach

